

cel – niezależnienie od importu

Rusza wielka inwestycja w kędzierzyńskich „Azotach”

OPOLE (PAP) — Przedstawiciele Zakładów Azotowych „Kędzierzyn” i Opolskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 podpisali umowę w sprawie budowy wytwórni alkoholi OXO, półproduktu do uplastyczniania polietylenowi w celu zwiększenia produkcji PCW i niezależnienia się od importu potrzebnych półproduktów.

Kędzierzyńska wytwórnia alkoholi OXO stanowi podjęcie nowego trójzłazowego kompleksu przemysłowego. Otró w Plocku wybudowano już wytwórnię olefin II, która dostarczać będzie podstawowy surowiec — propylen. Kędzierzyńskie „Azoty” z tego propylenu produkować będą, zmniejszając, zaś

Technologia stosowana w wytwórni alkoholi OXO oparta jest na licencji RFN-owskiej firmy „Zimmer”. Podstawowe urządzenia technologiczne i maszyny nie produkowane w kraju pochodzą z importu. Kompletowaniem krajowej aparatury zajmuje się „Metalchem”.

Roczna produkcja nowej wytwórni pozwoli na pełne zaspokojenie potrzeb krajowych, a także na spłacanie zagranicznego kredytu zaciągniętego na tę inwestycję.

W tej chwili trwają daleko zaawansowane prace projektowe.

Wyższe ceny skupu zbóż

WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej informuje, że z dniem 1 lutego br. zostały podwyższone ceny skupu czterech podstawowych zbóż z 950 zł do 1.200 zł za 100 kg. Za zboże kontraktowane oraz dostarczone w ramach pożyczki zbożowej rolnik otrzyma 10-procentowy dodatek. Ponadto za dostawę zbóż w ustalonym terminie rolnikowi przysługuje kolejny dodatek wynoszący również 10 proc. ceny podstawowej. Łączna cena skupu zbóż średniej jakości, kontraktowanych i dostarczonych w ramach pożyczki zbożowej w ustalonym terminie

wynosi 1440 złotych za 100 kg.

Utrzymuje się wszystkie uprawnienia i korzyści związane z dostawą zbóż w ramach pożyczki zbożowej. Podwyższone ceny zbóż wprowadzane z dniem 1 lutego br. uwzględniają bonifikatę nawozową stosowaną dotychczas przy kontraktacji.

Zboże dostarczone, w ramach kontraktacji do dnia 31 stycznia br. rozliczane będzie według dotychczas obowiązujących zasad, z uwzględnieniem bonifikaty nawozowej oraz dopłat do produktów sprzedanych po 1 listopada 1981 r. zgodnie z uchwałą 257 Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1981 r.

Przeladunek towarów z ZSRR

BIŁA PODLASKA (PAP) — Mimo pogorszenia się warunków atmosferycznych i znaczących opadów śniegu, rytmicznie przebiegają prace przeladunkowe w „suchym porcie” PKP w Małyszewicach w woj. białostockim. Wśród 22 tys. ton towarów, które rozładowano w ciągu ostatniej doby, znajdo-

wało się m.in. 5,5 tys. ton rudy żelaza, 3 tys. ton żelaza, 1 tys. ton bawełny. Ponadto z ZSRR dostarczany jest ryż — codziennie w ilości ok. 500 ton.

Załoga rejonu przeladunkowego PKP w Małyszewicach pomyślnie zrealizowała zadania stycznia, plan przeladunku towarów wykonano w 105 proc.



Portowcy gdyńscy w miesiącu styczniu przeladowali ponad 100 tysięcy ton węgla. Ładowany tutaj węgiel eksportowany jest do Danii, Finlandii, Włoch i ZSRR.

NA ZDJĘCIU: Nabrzeże Holenderskie — załadunek węgla na fiński statek M/S „Arkadia”, jednostka ta pływa na trasie Finlandia — Gdynia. Przy załadunku pracuje brygada Lecha Szuberta.

CAF — Janusz Uklewski — telefot

Otwarcie XXIV Zjazdu FPK

PARYŻ (PAP) — W środę paryskiej dzielnicy robotniczej Saint-Ouen rozpoczął się kolejny XXIV Zjazd Francuskiej Partii Komunistycznej. Ogromna sala pałacu sportu, gdzie odbywały się obrady, wypełniona jest do ostatniego miejsca. Z całego kraju przybyło tu około 2 tysięcy delegatów. Obecni są także przedstawiciele wielu bratnich partii komunistycznych i robotniczych oraz ruchów postępowych i narodowowyzwoleń-

Demokratyczne odłamy społeczeństwa francuskiego z wielką uwagą śledzą toczące się w ostatnich miesiącach dyskusje, podczas których na niedzielnym zebraniu lokalnych organizacji partyjnych ich uczestnicy dokonali analizy sytuacji w kraju, kreślił zadania, stojące przed komunistami w nowych warunkach, jakie powstały w wyniku dojścia do władzy we Francji sił lewicowych wiosną 1981 r. i utworzenia rządu z udziałem ministrów-komunistów.

Referat na Zjeździe wygłosił sekretarz generalny FPK, Georges Marchais.

Idzie ocieplenie

WARSZAWA (PAP) — Obecna mroźna pogoda nie utrzyma się zbyt długo. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 4 do 8 bm. przewiduje ocieplenie.

W dniach 4–5 bm. spodziewane jest zachmurzenie duże z opadami śniegu. Temperatury maksymalne będą od 0 do minus 5 st., a minimalne od minus 5 do minus 10 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmieniających się. W dniach 6–8 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół duże z okresowymi opadami śniegu i deszczu. Temperatury będą, znacznie wyższe — maksymalne od plus 1 do plus 6 st., a minimalne od minus 3 do plus 1 st. Wiatry umiarkowane okresami silne — zachodnie.



DZIŚ — zachmurzenie na ogół duże, temperatura maksymalna — 3 st., minimalna — 10 st. C. Wiatry słabe, uśrednione.
JUTRO — wzrost zachmurzenia i opadów śniegu. Temperatura maksymalna — 5 st., minimalna — 0 do 1 st. C.
DZIŚ interwju — Andrzej

Obywatelskie Komitety Ocalenia Narodowego

Tworzenie porozumienia

WARSZAWA (PAP) — W każdej niemal gminie, w wielu zakładach pracy i osiedlach, w poszczególnych środowiskach powstają Obywatelskie Komitety Ocalenia Narodowego. Codziennie, licząc informacje o ich tworzeniu wskazują, że jest to niezwykle ważny proces społeczny, a co szczególnie istotne proces autentyczny, wynikający z powszechne odczuwanych potrzeb.

W miastach i wsiach woj. białostockiego działa już blisko 70 takich komitetów. W woj. wawberskim — ponad 30, tyle samo w białostockim i śląskim, w częstochowskim — 40, w woj. toruńskim — aż 225. W całym kraju działają setki takich komitetów; powstają wciąż nowe. Każdy z nich skupia od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Stawiają one przed sobą jeden zasadniczy cel — działanie na rzecz porozumienia narodowego i wyprzedzenia kraju z kryzysu.

Choć powstawanie komitetów to sprawa ostatnich tygodni — pisze dziennikarz PAP — to są już nader liczne przykłady ich konkretnych poczyną. Oto np. Społeczny Komitet Ocalenia Narodowego w Nowej Hucie podejmuje kwestie ochrony środowiska, polepszenia dojazdu z centrum Krakowa do tej dzielnicy i do kombinatu. W gminach na terenie wielu województw członkowie komitetów szczerze rozmawiają z rolnikami, na temat możliwości poprawy

skupu płodów rolnych, żywności i realizacji „pożyczki zbożowej”. Zwracają się z apelami o udzielenie ta drogą pomocy państwu i społeczeństwu. Tak jest np. w gminie Radziń Podlaski (woj. białostocki).

We wsiach woj. kaliskiego, czy w nadbużańskiej gminie Mielnik w woj. białostockim. Obywatelska Rada Ocalenia Narodowego w lubartowskich Zakładach Wytwarzających Magnetyfonów „Unitra” (woj. lubelski) zaproponowała powołanie społecznego funduszu rozwoju przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych.

W początkowym okresie stanu wojennego OKON były jed-

Ciąg dalszy na str. 2

Antyamerykańska demonstracja w Damaszku

BEJRUT (PAP) — We wtorek przed ambasadą amerykańską w Damaszku odbyła się wielotysięczna demonstracja członków syryjskich związków zawodowych oraz młodzieży. Demonstranci wznosili okrzyki przeciwko amerykańskiej polityce wobec Bliskiego Wschodu oraz żądali wprowadzenia przez kraje arabskie restrykcji wobec posunięć wobec amerykańskich interesów na Bliskim Wschodzie. Zebrani przed ambasadą chcieli wręczyć list protestacyjny przeciwko amerykańskiemu wsparciu dla ekspansjonistycznej polityki izraelskiej na Bliskim Wschodzie oraz przeciwko represjom stosowanym przez Izrael wobec Palestyńczyków, milcząc o aprobowanym przez Waszyngton. Personalne ambasadę odmówił przyjęcia listu protestacyjnego oraz umożli-

wienia przywódcą demonstracji przedłożenia ich stanowiska ambasadorowi USA.

Przywódcy syryjskiej federacji związków zawodowych zapowiedzieli, że syryjskie masy pracujące zamierzają wcielić w życie bojkot amerykańskich towarów. Nie podano, w jaki sposób bojkot ten przejawia się w praktyce. Przywódcą federacji Izzeddin Nasser poinformował na konferencji prasowej, iż spośród, w jaki personel ambasad amerykańskiej w Damaszku portretował syryjskich przywódców związkowych, pragnących przedłożyć ambasadorowi swój protest, jest kolejnym dowodem „barbarzyńskiej i nieludzkiej antyarabskiej polityki prowadzonej przez Amerykanów”.

Praca niewolnicza w USA

JAKARTA (PAP) — Przewodniczący Doradczego Zgromadzenia Ludowego Indonezji Daryatmo wyraził oburzenie z powodu bezprawnego wywiezienia z kraju młodych Indonezyjczyków, a faktycznie sprzedają ich w niewolę bogatym Amerykanom z Los Angeles.

Ci młodzi ludzie, kupieni za 1,5–3 tys. dolarów, byli zatrudnieni przy najcięższych pracach i nie otrzymywali żadnej zapłaty. Prasa indonezyjska pisze, że stali się oni ofiarami międzynarodowego syndykatu przestępców, który

przy pomocy oszustwa wciągnął Indonezyjczyków do sieci handlarzy niewolników. Kiedy sprawa została ujawniona, władze USA wszczęły przeciwko Indonezyjczykom śledztwo, podczas gdy żaden z ich „właścicieli” — Amerykanów — nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Przewodniczący najwyższego organu ustawodawczego Indonezji nazwał hanbiącym fakt pobieżania dla handlu niewolnikami ze strony władz Stanów Zjednoczonych, głoszących, że ich kraj jest „ostoją demokracji”.

Nowy radziecki śmigłowiec

MOSKWA (PAP) — W Związku Radzieckim zakończono prace konstrukcyjne nad nowym radzieckim helikopterem typu „Mi-26”.

„Mi-26” jest obecnie największym na świecie helikopterem transportowym. Może on zabrać na pokład od 15–20 ton ładunku. Prędkość lotu wynosi 300 km na godzinę.

Helikopter służyć będzie do przewozu towarów; szczególnie użyteczny będzie on do transportu w najdalszych rejonach Kraju Rad. Ładunki o dużych gabarytach, nie mieszczące się wewnątrz śmigłowca, można będzie przewozić przyczepami na zewnątrz. Pilot obserwuje przewożony w ten sposób ładunek za pomocą specjalnego monitora, wmontowanego w pulpit sterowniczy w kabinie.

Chronicie najsłabszych

Dnia 25 stycznia br. gen. W. JARUZELSKI powiedział w Sejmie: „Socialistyczne państwo musi przede wszystkim chronić najsłabszych”.

Biuro prasowe rządu informuje, że następnie: Rada Ministrów wydała dnia 27 stycznia br. rozporządzenie w sprawie zakładu dozwolonego funduszu mieszkaniowego. Pozwala ono zakładom pracy zwiększać okresowo bezwzględnie pomoc materialną świadczoną rodzinom i osobom znajdującym się w trudnych warunkach życiowych.

Biorąc pod uwagę trudności startu życiowego młodych

rodzin, Rada Ministrów podjęła uchwałę zwiększającą pomoc finansową państwa dla młodych małżeństw. Górna granica kredytu została podwyższona do 150 tys. złotych. Kredyty te mogą być w poważnym stopniu umorzone, w zależności od miejsca i rodzaju wykonywanej pracy, od nienagannego wykonywania obowiązków służbowych.

Rada Ministrów zmieniła rozporządzenie w sprawie

urlopów wychowawczych, gwarantując tym samym przedłużenie o dalsze 6 miesięcy wypłaty zasiłku dla matek przebywających na tych urlopach. Tak więc matki o niższym poziomie dochodów opiekujące się dziećmi mogą w sumie przez 2 lata korzystać z płatnych urlopów.

Kierując się troską o najstarszych emerytów i rencistów Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie podwyższenia do 1000 zł dodatku do renty i emerytury tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów lub ukończenia 80 roku życia.

urlopów wychowawczych, gwarantując tym samym przedłużenie o dalsze 6 miesięcy wypłaty zasiłku dla matek przebywających na tych urlopach. Tak więc matki o niższym poziomie dochodów opiekujące się dziećmi mogą w sumie przez 2 lata korzystać z płatnych urlopów.

Kierując się troską o najstarszych emerytów i rencistów Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie podwyższenia do 1000 zł dodatku do renty i emerytury tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów lub ukończenia 80 roku życia.

Rada Ministrów zmieniła rozporządzenie w sprawie

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 25 (9543)

Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 4 lutego 1982 r.

Nakład: 134.170

Cena 4 zł

Uczynić wszystko dla intensyfikacji rolnictwa

Spotkanie w Komitecie Centralnym PZPR

WARSZAWA (PAP) — W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się spotkanie lektorów KC i KW specjalizujących się w problematyce rolnictwa.

W trakcie spotkania kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC Stanisław Zięba przedstawił wgląd w aktualną sytuację w rolnictwie, dokonanej ostatnio przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL. Na tym tle referent omówił aktualne zadania organizacji partyjnych na wsi oraz w przemyśle rolno-spożywczym. Mówca skoncentrował się przede wszystkim na sprawach związanych z rozwojem produkcji roślinnej, a zwłaszcza z produkcją pszenicy, którą krajowa, zwracając szczególną uwagę na konieczność zwiększenia i przyspieszenia skupu ziarna. Przebieg ubiegłorocznych zniw, wysokość zbioru pszy, jak również aktualny poziom produkcji zwierzęcej stwarzają warunki dla ustanowienia lepszych proporcji wewnętrznych między produkcją roślinną a pogłowie zwierząt. Bilans paszowy wskazuje, że bez niebezpieczeństwa spadku pogłowia trzody nie tylko można, lecz wręcz należy zakupić od rolników w ramach pożyczki zbożowej około 1,5 mln ton ziarna.

Należy też wykupić zaległe zboże z podpisanych ubiegłorocznych kontraktów. Zboże to jest konieczne dla pokrycia niezbędnych potrzeb konsumpcyjnych ludności do czasu nowych zbiorów. Obecnie jednak dzienny skup zbóż — jak stwierdził S. Zięba — jest niezadowalający.

Jednocześnie z tym jeszcze obecnie u wielu rolników indywidualnych nie ma ilości zboża znajdującego się w stogach na polu, co powoduje poważne straty w wielu województwach. Skupione dotychczas ilości zboża tylko w niewielkim stopniu pokryły własne potrzeby, i tak np. w Skierniewickim w roku ubiegłym skupiono 8.400 ton, podczas gdy spóżyte wynosiło w tym województwie 42.000 ton. Sieradzkim na niebezpieczne dla celów spożywczych 36.000 ton ziarna skupiono zaledwie 14.500 ton. W tych warunkach niemiernie ważnym zadaniem pracy polityczno-wyjaśniającej organizacji partyjnych na wsi powinna stać się sprawa wzrostu produkcji i skupu zbóż. Jest to bowiem nie tylko doniosły problem gospodarczy, ale jednocześnie ma on dziś

W styczniu br.

Więcej zwierząt w punktach skupu

(Inf. wł.) Od 19 grudnia ub.r. wyraźnie zwiększył się skup zwierząt w województwach białostockim i łomżyńskim. Miały to m.in. wpływ rozmowy z rolnikami, wprowadzenie rewaloryzacji złotówek, zmniejszenia sprzedaży trzody w obrocie wolnorynkowym.

Wysoki skup zwierząt utrzymywał się również w styczniu. W minionym miesiącu Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku skupiło 8700 ton żywności wołowej i wieprzowej. Mimo poprawy sytuacji jest to o 15 proc. mniej niż w tym samym okresie ub.r. W wielu gminach, gdzie dostawy

były duże, uruchomiono skup dwa razy w tygodniu. Punkty otwarte były dotąd, aż załadowano wszystkich rolników. Pierwsze dni lutego wykazały spadek skupu. Jest on niższy, niż przeciętnie w styczniu. Dlatego w niektórych gminach, ze względu na koszty transportu i ograniczenie zużycia paliwa, zawieszono zostało dodatkowe terminy skupu. Z rozmów z rolnikami wynika m.in., że wstrzymują się oni z dostawą oczekując na zapowiedziane podwyżki cen za żywność. Na razie trudno powiedzieć, kiedy zapadną w tej kwestii konkretne ustalenia. (jas)

Przedłużenie nauki w zasadniczych szkołach zawodowych

WARSZAWA (PAP) — Od nowego roku szkolnego w zasadniczych szkołach zawodowych nauka zostanie przedłużona do lat 3. Ponieważ w większości są to szkoły dwuletnie — oznacza to wydłużenie okresu kształcenia o rok. Jest to decyzja o bardzo istotnym znaczeniu społecznym, związana z urzeczywistnieniem ustaleń IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, który wskazał na potrzebę powszechniania wykształcenia

środkiego w obecnym modelu oświatowym. Przedłużenie nauki o rok nie oznacza jeszcze, że zasadnicze szkoły zawodowe zostaną podniesione do rangi pełnych szkół średnich, ale niewątpliwie stanie się krokiem do wydłużenia czasu szkół na wyższym poziomie. Pozwoli to na lepsze przygotowanie tak zawodowe jak i ogólne młodzieży pobierającej naukę w szkołach tego typu przygotowujących robotników-fachowców różnych specjalności.

Do roku 1980, kiedy obok Saturna przeleciała bliźniacza sonda „Voyager-2”, astronomowie sądzili, że wokół planety krąży tylko 10 księżyców. Analizując zdjęcia otrzymane z „Voyagera-2” naukowcy w ośrodku kosmicznym w Ukadzie Słonecznym planeta odróżniała się od innych faktami posiadania charakterystycznych pierścieni, ma 23 własne satelity.

Nowo odkryte satelity Saturna są niewielkie o średnicy od 14 do 19 km. Jeden lub dwa z nich poruszają się po orbicie w kształcie podkowy. Taką orbitę śledzą przy każdym okrążeniu księżycy nazywane „wyściełane” orbitami. Orientacyjnie

nowo odkryte księżycy pojawiły się wokół Saturna jakieś 4,5 mld lat temu. Przelatując obok Jowisza obie sondy wykryły trzy nowe satelity największej planety w naszej Galaktyce, co pozwoliło astronomom podnieść liczbę księżyców olbrzyma do 16.

Obie sondy, wysłane w 1977 r. przez Waszyngton, okrążyły Jowisz i obok Saturna, odpowiednio w 1980 i 1981 r.

Kolejne propozycje rozbrojeniowe

L. Breżniewa

MOSKWA (PAP) — W środę Leonid Breżniew przyjął przebywających w Moskwie przedstawicieli Konsultatywnej Rady Międzynarodówki Socjalistycznej ds. Rozbrojenia z jej przewodniczącym Kalevi Sorsą. W spotkaniu wziął udział z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR — Boris Ponomarew.

Podczas spotkania Leonid Breżniew oświadczył m.in., że strona radziecka jest skłonna zawrzeć porozumienie o całkowitym uwolnieniu Europy od broni jądrowej zarówno średniego zasięgu, jak i taktycznej. To byłby prawdziwy „wariant zerowy”. ZSRR jest gotów zgodzić się na to. Jeśli kraje NATO również wyrażą zgodę na takie rzeczywiste zerowe rozwiązanie, to sprawa pokoju w Europie (a być może i na całym świecie) uzyskała podstawę. Jeśli jednak Zachód nie jest w tej chwili gotowy do podjęcia radykalnych rozwiązań — dodał L. Breżniew — zgadzamy się, na początek, porozumieć się w sprawie znacznej redukcji przez obie strony broni jądrowej średniego zasięgu.

Sesja parlamentu fińskiego

HELSINKI (PAP) — Nowy prezydent Finlandii, Mauno Koivisto dokonał oficjalnego otwarcia tegorocznej sesji parlamentu. W przeddzień sesji odbyły się wybory przewodniczącego tego organu ustawodawczego Republiki na rok 1982. Wybor padł na dr. Johannes Virolainen, który uzyskał 187 głosów spośród 200 deputowanych do parlamentu. Należy on do Partii Centrum.

Pomoc powodziąom

Harcerskie dary

(Inf. wł.) — Nie słabnie akcja pomocy powodziąom. Z różnych zakładów pracy, instytucji, od osób prywatnych napływają sygnały o przekazywaniu pieniędzy, pomocy rzeczowej itp. Lista ofiarodawców ciągle się rozrasta. Warto pamiętać, że jako jedni z pierwszych pospieszyli z pomocą powodziąom harcerze. Dziewczęta i chłopcy w mundurkach błyskawicznie zareagowali na hasło „pomoc”, bardzo aktywnie przystąpili do wykonywania zadań alertu ogłoszonego przez naczelniczkę ZHP. Efekty ich działań są naprawdę imponujące.

Harcerze Suwalskiej Chorągwi ZHP im. mjr Henryka Dobrzańskiego-Hułas w wyniku tylko realizacji zadań alertowych zgromadzili niebagatelną sumę 1.856.476 złotych, z czego sami harcerze wpłacili ponad 700 tys. Niemal połowę tej kwoty przekazano bezpośrednio na konto w Warszawie.

Cenniejszą jest jednak pomoc rzeczowa. Harcerze zebraли około 7,5 ton odzieży, 1770 par obuwia, 948 sztuk mydła, 477 paczek proszku do prania oraz pościel, koce, kocy, pieluchy, ręczniki, przybory szkolne, zabawki, żywność i inne środki czystości jak: szampony, pasta do zębów itp. Dary te harcerze z Węgorzewa dwukrotnie, dzięki bezpłatnie otrzymanemu z „Polmo” samochodowi, dostarczyli do Komendy Chorągwi ZHP w Plocku, a młodzież z Suwałk, Olecka, Sejna, Gołdapi i Elku samochodem opankowanym na tych samych zasadach ze Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Suwałkach.

Ciąg dalszy na str. 2

W biurach podróży

(INFORMACJA WŁASNA)

Ograniczenia wynikające ze stanu wojennego w znacznym stopniu dotknęły biura podróży i turystyki. Jak wiadomo, zakaz poruszania się po kraju bez specjalnych przepustek, ścisła kontrola wyjazdów zagranicznych — spowodowały, że w zasadzie podstawowa działalność tych przedsiębiorstw została chwilowo niemalże całkowicie zawieszona.

Spółdzielcze Biuro Turystyczne „Turysta” w Białymstoku wspólnie z „Estradą” organizuje w kawiarni „Fama” tradycyjne „choinki” dla dzieci, zamawiane zbiorowo przez zakłady pracy, ponadto przyjęło do sprzedaży bilety MPK. Dwa autobusy wraz z kierowcami oddała do dyspozycji tego przedsiębiorstwa, zgodnie z zaleceniem władz centralnych, Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „Gromada”.

Nieco więcej pracy ma potentat — Polskie Biuro Podróży „Orbis”. Podpisano tu umowę z Białostockim Teatrem Lalek, Państwową Filharmonią i Teatrem im. A. Węgierki na organizowanie „choinek”, które odbywać się w pomie-

Ciąg dalszy na str. 2

„Voyager-2” odsłania tajemnice Saturna

WASZYNGTON (PAP) — We wtorek NASA poinformowała, że amerykańska sonda kosmiczna „Voyager-2”, która wiosną 1981 r. przeleciała w najbliższej odległości od Saturna, odkryła 6 nowych księżyców. Analizując zdjęcia otrzymane z „Voyagera-2” naukowcy w ośrodku kosmicznym w Ukadzie Słonecznym planeta odróżniała się od innych faktami posiadania charakterystycznych pierścieni, ma 23 własne satelity.

Do roku 1980, kiedy obok Saturna przeleciała bliźniacza sonda „Voyager-2”, astronomowie sądzili, że wokół planety krąży tylko 10 księżyców. Analizując zdjęcia otrzymane z „Voyagera-2” naukowcy w ośrodku kosmicznym w Ukadzie Słonecznym planeta odróżniała się od innych faktami posiadania charakterystycznych pierścieni, ma 23 własne satelity.

Nowo odkryte satelity Saturna są niewielkie o średnicy od 14 do 19 km. Jeden lub dwa z nich poruszają się po orbicie w kształcie podkowy. Taką orbitę śledzą przy każdym okrążeniu księżycy nazywane „wyściełane” orbitami. Orientacyjnie

nowo odkryte księżycy pojawiły się wokół Saturna jakieś 4,5 mld lat temu. Przelatując obok Jowisza obie sondy wykryły trzy nowe satelity największej planety w naszej Galaktyce, co pozwoliło astronomom podnieść liczbę księżyców olbrzyma do 16.

Obie sondy, wysłane w 1977 r. przez Waszyngton, okrążyły Jowisz i obok Saturna, odpowiednio w 1980 i 1981 r.

Uprowadzenie samolotu amerykańskiego

NOWY JORK (PAP) — Samolot towarzyszący lotniskowemu „Al Florio” lecący z Miami do Key West z 72 pasażerami i 5-osobową załogą został we wtorek uprowadzony na Kube. Informacje te potężył rzecznik towarzyszący lotniskowemu „Al Florio”.

Porwany na lotnisku w Hawanie oddał się w ręce władz Kuby. Wskazywał, że pasażerowie i członkowie załogi uprowadzonego samolotu zostały uwolnione.

... będzie wiosenna akcja
... ewna, zagospodarowanie o-
... ródków i działek przyzagro-
... owych oraz społeczne u-
... lększanie miasta po zimo-
... ym sezonie. Hajnowski
... OKON może być wzorem
... społecznej aktywności dla te-
... o rodzaju poczyną.

(zet)

ZSMP

Służyć młodzieży

W grudniu w ogniwach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza. Nowe władze przystąpiły do działania, a za sprawę najważniejszą uznano odbudowę autorytetu organizacji i taki jej program, który by jak najlepiej służył ludziom młodym.

Faktem jest, że w nowej sytuacji, w jakiej znalazł się kraj, nie wszyscy członkowie ZSMP potrafili od razu określić swoje miejsce w procesie przemian. Wielu nie wiedziało po prostu, co wolno, a czego nie. Dlatego też działanie rozpoczęło od prowadzenia akcji informacyjnej i wyjaśniającej, mającej głównie na celu przybliżenie ustaleń Dekretu Rady Państwa, jak i zasad życia w nowych warunkach.

Tak było we wszystkich ogniwach ZSMP w kraju. Stopniowo powracano do realizacji zadań statutowych. W Suwałkach rozpoczęto od niesienia pomocy ludziom starszym oraz dzieciom — tym wszystkim, dla których pomoc ta okazała się niezbędna. Młodzież ełka zorganizowała kiermasz zabawek i ubrań dziecięcych. Spotkał się on z niespodziewanym dużym zainteresowaniem. W Piszku i Suwałkach zorganizowano zbiórki darów dla dzieci, które przekazano do dyspozycji domów dziecka. Młodzież wzięła, głównie w gminach: Prostki i Białej Piskiej, udział w noworocznych choinkach swoim młodszym kolegom. W Augustowie objęto ZSMP-owskim patronatem jedno z lodowisk, zapewniając najmłodszym wspaniałą zabawę. Ponadto w porozumieniu z nadzinstwem zorganizowano wyprawę po drewno, przeznaczoną dla ludzi potrzebujących pomocy. W Piszku kontynuowana jest akcja mająca na celu wyjaśnianie przepisów stanu wojennego.

W czasie konferencji ZSMP młodzi działacze sygnalizowali konkretne sposoby pomocy młodym rodzinom, absolwentom poszukującym pracy itp. Obecnie, jak dowiedziałem się w Zarządzie Wojewódzkim ZSMP, przystąpiono do opracowania planu działania. Ustalono priorytety, wśród których za ważny uznano kompleks problemów dotyczących młodej rodziny, sprawy budownictwa, gospodarki żywnościowej, zatrudnienia, zagospodarowania czasu wolnego, jak też działalności polityczno-wychowawczej. Szerzeg tych spraw wymaga rozstrzygnięcia administracyjnych i o to obecnie zabiegają działacze związku.

Tak jest na przykład z kredytami „MM”. W ostatnim okresie naprawdę wstrzymało udzielanie nowych kredytów, tym niemniej wydane od listopada i „zamrożone” czekają kredytytne opiewają w województwie na niebagatelną su-

me 104 mln złotych. Przy niewielkiej podaży towarów przeznaczonych dla posiadaczy kredytów „MM” sytuacja wydaje się być bez wyjścia. Przed wszystkim trzeba przedłużyć ważność tych czeków na taki okres, by realizacja kredytu była realna.

Działacze młodzieżowi widzą ten problem znacznie szerzej. Obecnie przecież niemal wszyscy, którzy otrzymują klucze do własnego „M” (niekiedy nieprzebieżenie ludzie młodzi) pozbawieni są możliwości zakupu wielu towarów stanowiących podstawę wyposażenia mieszkanka. Młodzież proponuje więc wydawać takim osobom specjalnych kart zaopatrzenia, które umożliwilyby zakup najbardziej niezbędnego sprzętu.

Do problemów z tego zakresu należą także propozycje urealnienia przepisów związanych z zasadami umarzania pożyczek z funduszy zakładowych oraz rozstrzygnięcie spraw budownictwa patronackiego. Ze swojej strony ZSMP planuje w najbliższym czasie przystąpienie do powoływania młodzieżowych spółdzielni mieszkaniowych, zrzeszeń budowy domków jednorodzinnych. Interesującym pomysłem jest uruchomienie, pod auspicjami młodzieży, nieczynnych cegielni, żwirowni itp., czyli zakładów mogących dostarczyć dodatkowe ilości materiałów budowlanych.

Za najtrudniejszy problem uznano w tym programie kompleks zadań związanych z gospodarką żywnościową. Cóż młodzi mogą tu zdziałać? Bez wątpienia, poprzez wpływ na rolników, mogą przyczynić się do wzrostu produkcji żywności. Ale i tu potrzebą konkretnych decyzji administracyjnych. Wyhodując z założenia, że maszyn i inne środki produkcji powinny trafiać do rąk najlepszych gospodarzy, proponują nagradzanie nimi laureatów konkursów i współzawodnictwa rolników. Ponadto

za cel postawili sobie niedopuszczanie do pogłębiania się konfliktu między wsią i miastem. W trakcie wspólnych dyskusji młodzi robotnicy i rolnicy wskazują na bariery ograniczające ich działalność zawodową, usiłują wspólnie szukać wyjścia z zakłętą kręgu: najpierw więcej żywności dla robotników, czy więcej maszyn dla rolnictwa?

Nie sposób jest skatologować chociażby podstawowe zadania, jakie obecnie stawia przed swoimi członkami Związek, czy postulaty z jakimi występuje on do władz. Można na wet odnieść wrażenie (co niektórzy mocno krytykują), że biorąc kurs na potrzeby młodych, ZSMP staje się bardziej związkami zawodowym młodzieży, niż ich organizacją społeczno-polityczną. Czy jest to słuszny zarzut? Powszechnie dziś wiadomo, że skutki obecnego kryzysu dotykają przede wszystkim ludzi młodych, wkraczających w dorosłe życie i — co się z tym wiąże — właśnie te grupy należy szczególnie chronić.

Czy suwalscy działacze ZSMP mają szansę zrealizowania tych ambitnych planów? Częściową odpowiedź na to pytanie dała dyskusja, jaka odbyła się podczas spotkania kierownictwa wojewódzkiej organizacji ZSMP z przedstawicielami władz: pełnomocnikiem Komitetu Obrony Kraju — p. Kazimierzem Wójcikiem, sekretarzem KW PZPR — Józefem Świerżbińskim oraz przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Planowania — Józefem Ziemlankiem. Fakt jest, że działacze — koncentrując się przede wszystkim na postulatach — żądają zaraz konkretnych opinii i decyzji w odniesieniu do swoich nie zawsze do końca przemysłowych projektów. Wymagają one przecież dokładnej analizy, rozważenia wszystkich „za” i „przeciw”, bo nie tylko racje młodych w ostatecznym rozrachunku muszą być brane pod uwagę. Tym niemniej władze wszystkie przedstawione propozycje potraktowały poważnie — ustalono formy roboczej współpracy we wszystkich dziedzinach.

Jeśli nawet część tych projektów doczeka się realizacji, to będzie to sukcesem Związku i zapowiedzią, że jest on w stanie odbudować swój autorytet w szerokich kręgach młodzieży.

(ew-b)

Kontrola PKC przeciwdziałają zawyżaniu cen

Kontrola Państwowej Komisji Cen przeprowadzana ostatnio w kilkunastu łódzkich fabrykach wykazała sporo przypadków nieprawidłowości w ustalaniu cen wytwarzanych artykułów. Tak np. Zakłady Jedwabnicze „Orta” po uwagach kontrolerów ponownie przekalkulowały ceny umowne 53 artykułów, czego rezultatem była dość znaczna ich obniżka. Cena podszewki, która miała kosztować 71 zł za metr, spadła do 47 zł. Cena dzianiny sukienkowej, wycenionej początkowo na 180 zł za metr, zweryfikowana została na 152 zł. Inna dzianina staniała z 360 na 182 zł.

W Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Niedzielskiego skorygowano 31 opracowanych kalkulacji cenowych na tkaniny w granicach od 5 do 15 zł za metr, obniżając zbyt wysoko przewidzianą kwotę rekompensat wliczonych w koszty.

Zakłady Chemiczne „Organika” obniżyły cenę preparatu „Unizol — Extra” ze 108 na 100 zł.

(PAP)

W gminie Wyszki

Wzrasta skup żywca

Odpowiadając na wezwanie Wojewódzkiej Rady Oceny Narodowego rolnicy z gminy WYSZKI sprzedają zwiększone ilości płodów rolnych. Jest tu 1600 gospodarstw indywidualnych. Na planowany w ubr. skup 836 ton żywca rzeźnego wyszły rolnicy do starczyli dotychczas 602 ton (ze znaczną przewagą trzody chlewnej).

Duża poprawa w skupie żywca nastąpiła w drugiej połowie grudnia ubr. O ile przedtem sprzedawano średnio sześć sztuk trzody w ciągu miesiąca, to w dniach 15—31



NA ZDJĘCIU: uczniowie piskiego Liceum Medycznego. Fot. Z. Lenkiewicz

grudnia ubr. dostarczono 154 sztuk trzody i 42 sztuk bydła. W styczniu br. sprzedano państwu 438 sztuk świń.

W dniu naszych odwiedzin, 1 lutego, GS-owski punkt skup żywca przyjął 55 sztuk trzody. Jest to rezultat różnorodnych prowadzonych na wsi przez grupy aktywizacyjne, składające się z sołtysów, pracowników służby rolnej, GS i innych. W sprzedaży żywca wyróżnił się Stanisław Zimnoch z Ignatki, który od lipca do grudnia ubr. sprzedał państwu 6 ton żywca wieprzowego, a w styczniu br. — od-

stał 23 sztuki trzody chlewnej o łącznej wadze ponad 2,5 tony. Zadeklarował on również sprzedaż w tym miesiącu 1 tony zboża.

W skupie zbóż w tej gminie przodują Małesze, Bujnowo i Szpak. Obecnie codziennie skupuje się w gminie średnio 3,5 tony ziarna. Dołąd na planowane 674 tony zbóż, zakontraktowanych z ubiegłorocznych pól, skupiono zaledwie 182 tony, tj. trzecią część.

Skup zbóż ma wyraźną tendencję wzrostu. Rolnicy zadeklarowali sprzedaż w pierwszym kwartale br. 320 ton zbóż. Zbóż zebrał z 6 tys. ha. Średni plon wyniósł 21,3 q z 1 ha. Zatem zbóż jest. Można i trzeba by dostarczyć na wyżywienie całego społeczeństwa. Gmina Wyszki może sprzedać państwu 1450 ton zbóż.

(JC)

Zawyżone deputaty

Zgodnie z obowiązującymi przepisami pracownicy zakładów przemysłowych mogą kupować poza przydziałami kartkowymi określoną ilość mięsa i jego przetworów w swoim przedsiębiorstwie. Jak się jednak okazuje, zasady przydziału tych deputatów są niejednokrotnie nie przestrzegane.

Z materiału Centralnej Komisji do Walki ze Speculacją wynika, że w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w

Elku w ciągu jednego kwartału sprzedano po 52 kg mięsa i jego przetworów na osobę. W okresie 10 miesięcy ubr. realizując ponad 27 tys. miesięcznych kart deputatów, sprzedano ponad 450 ton mięsa i jego przetworów, czyli o ponad 218 ton więcej niż należało sprzedać zgodnie z przepisami. W Chłodni Składowej w Elku przekroczono w ciągu 10 miesięcy o 70 proc. należną pracownikom ilość mięsa, czyli o prawie 29 ton więcej.

(PAP)

Prawnik informuje

Obowiązek zawarcia umowy

związane. Określony rodzaj pracy przyszedł do ustalenia w umowie wynagrodzenia. Ma to być wynagrodzenie przewidziane przepisami miejscowymi obowiązującymi w danej branży lub galei gospodarki narodowej za pracę danego rodzaju.

Skierowanie nie krepuje natomiast zakładu pracy co do rodzaju zawieranej umowy. Może to być umowa o pracę na czas nie określony albo umowa na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy. Zależy to od potrzeb produkcyjnych zakładu, a także od przydatności danego pracownika. Nie też nie stoi na przeszkodzie, aby umowa, zawarta pierwotnie na czas określony, została następnie przekształcona w umowę bezterminową. Trwałność nawiązanie stosunku pracy leży zresztą w interesie pracownika obciążonego powołaniem w obowiązek pracy. W razie bowiem rozwiązania stosunku pracy z zakładem, do którego dostał skierowanie, otrzyma on skierowanie do innego zakładu, a procedura ta może się powtarzać wielokrotnie.

Obowiązek zawarcia umowy zgodnie ze skierowaniem byłby iluzoryczny, bo łatwy do obejścia, gdyby przepisy nie wprowadzały ograniczeń co do możliwości rozwiązania zawartej w tym trybie umowy. Rozporządzenie Rady Ministrów wprowadza takie ograniczenia. Stanowi ono, że stosunek pracy nawiązany na podstawie skier-

Liczy się sytuacja, nie legitymacja

Ciąg dalszy ze str. 3

zdołność do rozumienia ludzkich problemów.

Biaztowska komisja wzięła się za sprawę archywalną. Poza wyprawdaniem na bieżąco związkowych założeń (sporo dokumentów trzeba było odtworzyć, bo oryginały leżały w zapieczonych lokalach) pilna okazała się sprawa przywiezienia z lasów supraskich drewna opałowego. Zima sięga półmetka, a zamówione jeszcze przez związki zawodowe drewno zalegało leśne ostępy. Ponieważ zakładowe samochody nie miały paliwa, sięgnięto po pomoc spółdzielni „Mototransport”. Opal już trafił do pracowników.

Komisja działa nie tylko na rzecz swojej załogi. Los powołań też wzięła sobie do serca biaztowska „dziewiatka”. Oprócz przekazania 50 tysięcy złotych z funduszu społecznego zebrano jeszcze więcej z dobrowolińskich datków pieniężnych i rzeczowych, przyniesiono przeważnie artykuły spożywcze, takie jak cukier, mąka, kasza. Nadawane przez załogę radiowej apelacji spotkały się z przychylnym odzewem. Honorowy krzywdawca — Stanisław Pusko z wydziału kontroli jakości zwerbował grono kolegów chętnych do oddania swojej krwi. Uznano, że tak cenny dar też się przyda w czas nieszczęśliwego żywiołu.

Gdyby działala łączność telefoniczna czy teleksowa, członkowie komisji dowiedzieliby się konkretnie, jakie są najpilniejsze potrzeby ludzi z zatopionych domostw. Tymczasem muszą działać na wyzucie. Natomiast rozpoznanie potrzeb społecznych wśród pracowników „Biaztu” nie wymaga żadnych środków technicznych. Niezbędne jest natomiast szerokie grono społeczników współdziałających z komisją społeczną. Uznano za pilne powołanie zespołu problemowych, czuwających nad konkretnymi sprawami, np. porządek i uczciwość po obu stronach lary zakładowego budżetu, sprawiedliwy rozdział świadczeń społecznych, przydział skierowań sanatoryjnych, warunki bytowe emerytów i rencistów. Powołanie zespołu problemowych znacznie rozszerzy grono społeczników komisji społecznej, co zapewni pełniejszą znajomość ludzkiej bolączki i szybsze ich rozwiązywanie.

Często nie trzeba wielkiej fatygi, żeby coś ulepszyć. Np. rozdawanie flaków przed gabinelem lekarskim stało się możliwe po wprowadzeniu zasady, iż każdy restryktujący się pacjent ma wyznaczoną co do minuty porę wizyty u lekarza.

Podobnie prosta do załatwienia okazała się sprawa kontynuowania zaczętego przez „Solidarność” kursu krowy, szych i haftu. Z zakładowego funduszu socjalnego opłacono wykładowcę i panie z „Biaztu” mogą pogłębiać sztukę władania igłą i nożyczkami.

ŻYCIE PODSUWA NOWE PROBLEMY.

— Zbliża się wiosna. Obok zakładu mamy rozległy plac, na którym co najmniej przez pięć lat nie zaczęliśmy nowej budowy — podsuwa pomyślnie sekretarz Komitetu Zakładowego partii — Mieczysław Rednicki. — Doprowadzenie wody chyba nie będzie trudne i za kilka tygodni można złożyć pracownicy ogród działkowy. Amatorów własnej działki nie zabraknie. Tym bardziej w czas kryzysu.

Maria Biziuk przytakuje, że pomysły trafny, wart zachodu komisji społecznej. Przewodnicząca jest zwolenniczką szerokiego traktowania roli komisji. Wywyższenie związkowych remanentów i bieżące załatwianie próśb pracowników to ledwie cząstka wśród społecznych działań.

— Nie mają racji ci, którzy uważają, że wystarczy, aby zakład pracy zapewniał dobre zarobki. Przecież spędzamy w „Biaztu” osiem godzin dziennie, połowę doby po odejściu czasu przeznaczanego na sen. Skoro dajemy, aby w naszych domach panowała atmosfera wzajemnej życzliwości, tak samo potrzebna jest troska o dobre samopoczucie współpracowników.

Kierownik działu socjalnego — Marian Matyjaszek chwali współpracę z nowo powołaną komisją społeczną. Choć to wyłącznie społecznie, łatwiej można dojść z nimi do porozumienia niż ze sztabem etatowych związkowców.

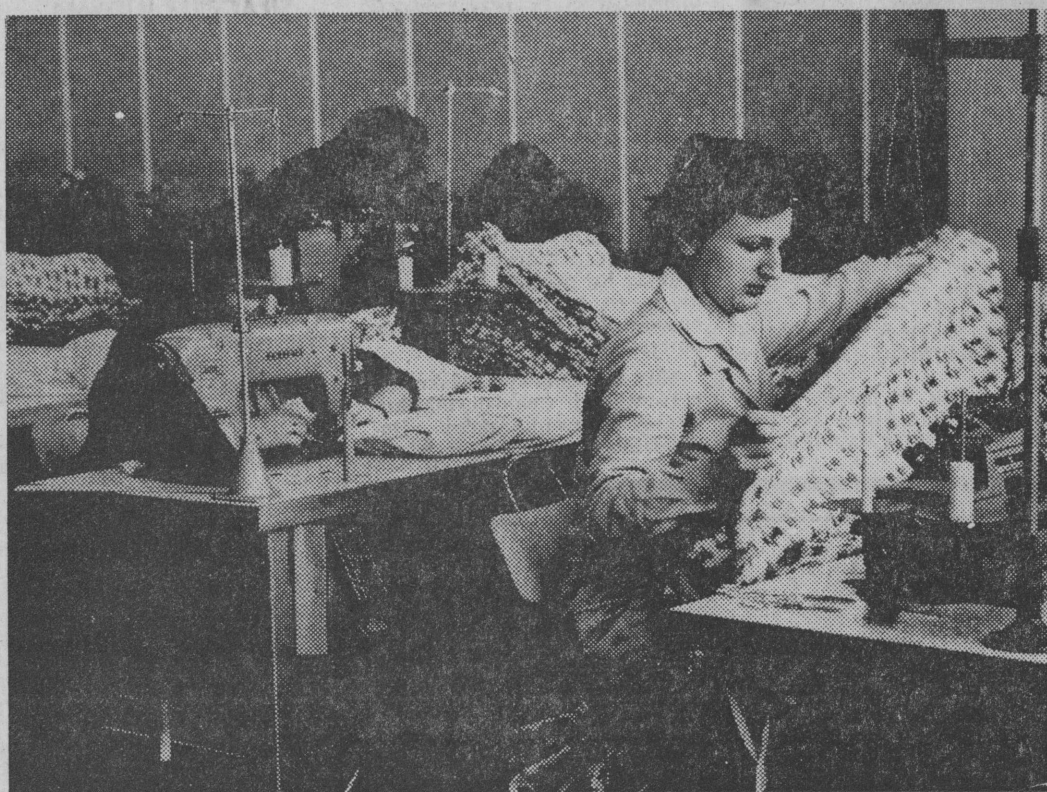
— Najważniejsze nowom to

SWYBKOŚĆ PODEJMOWANIA DECYZJI.

Zadna sprawa nie czeka na załatwienie — mówi Matyjaszek. — Poprzednie regulaminy korzystania z zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego wdrożony między innymi „Metalowców” i „Solidarności”, bo każdy chciał zaakcentować odmienny punkt widzenia. Wreszcie teraz skończyło się licytowanie w radykalności i oryginalności.

Podpis dyrektora zamknął wielomiesięczną przepychankę. Zakładowe pieniądze wykorzystywane są na społecznie uzasadnione cele. Oczywiście, o każdym wydatku decyduje komisja społeczna.

HELENA PILIPIUK



Krew — darem życia

Miejsko-Gminny Zarząd PCK w Grajewie wiele uwagi poświęca rozwijaniu honorowego krwiodawstwa. Pod patronatem PCK działa już osiem klubów honorowych dawców krwi, które skupiają ponad 270 osób. W ub. r. przekazali oni ponad 230 litrów krwi czyli

o 30 l więcej niż w 1980 r.

Niedawno powstał klub przy Rejonowej Komendzie Straży Pożarnej w Grajewie. Już w pierwszym dniu istnienia klubu 13 członków zbiorowo przekazało 3,4 l krwi z przeznaczeniem na powódź. (mar)

W nowo wybudowanym pawilonie handlowym przy ul. M. Skłodowskiej w Białymstoku otwarto punkt usługowy Wojewódzkiej Oddziałowej Spółdzielni Pracy im. M. Nowotki. — Nie widzę przeszkód — powiedział po krótkiej dyskusji Kazimierz Dunaj. Ośrodek trzeba robić, bo wymagają tego względy społeczne. Oczywiście, kłopotów z pewnością nie da się uniknąć. Największym będą z wykonawstwem. W przedsiębiorstwie państwowym ulokowa-

Fot. J. Małec

Szansa dla narkomanów

Ciąg dalszy ze str. 3

bezpośrednio się zaangażował nadzorować prace remontowo-budowlane.

O ile sprawy finansowe nie odgrywały w tych wszystkich przypadkach istotnej roli (MONAR zabezpiecza ze swoich dotacji całkowicie fundusze), o tyle zaniechanie wykonawców i materiałów budowlanych stanowi dziś barierę trudną do pokonania.

Dlatego też omówienie wszystkich trudności związanych z uruchomieniem ośrod-

ka wymagało jeszcze raz spotkania Marka Kotańskiego z przedstawicielami Terenowego Oddziału MONAR w Białymstoku z dyrektorem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego oraz z wojewodą białostockim.

— Nie widzę przeszkód — powiedział po krótkiej dyskusji Kazimierz Dunaj. Ośrodek trzeba robić, bo wymagają tego względy społeczne. Oczywiście, kłopotów z pewnością nie da się uniknąć. Największym będą z wykonawstwem. W przedsiębiorstwie państwowym ulokowa-

nie remontu jest raczej niemożliwe, pozostają firmy prywatne — rzemieślnicy. Przydział materiałów, jak również sprzętu wyposażeniowego będzie zapewniony. Uznajemy problem za załatwiony.

Wojewoda zobowiązał się w ciągu tygodnia wskazać odpowiednie pomieszczenia w centrum miasta na Poradnię Nadziew dla narkomanów.

Pisemna akceptacja petycji skierowanych do wojewody pozostała już tylko formalnością, ale dla ZG MONAR, kierownictwa ośrodka i wszystkich zaangażowanych w

sprawę ośrodka osób oznacza poparcie i pomoc władz.

ALICJA ZIELŃSKA

PS. W związku z planowaniem w niedługim czasie uruchomieniem w Zaczerniach koło Choroczyc ośrodka leczenia narkomanów poszukiwane są osoby chętne do podjęcia w nim pracy. Kryteria w stosunku do kandydatów: wiek do 30 lat, wykształcenie wyższe (preferowane humanistyczne). Specyfika przyszłej pracy wymaga od zgłaszających się posiadania określonych cech charakteru: umiejętności łatwego nawiązywania kontaktów, silnej osobowości, wykształconych po-

ślądów. Zainteresowane ta ofertą osoby mogą uzyskać informacje w najbliższych dniach, począwszy od 4 lutego w budynku SPECJALISTYCZNEGO PRZEMYSŁOWEGO ZESPÓŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ przy ul. ORZEŻKOWEJ 32 w Białymstoku, p. 31 (I piętro) w godz. 15—18, tel. 362-28.

(ak)

